

Fake news, czyli co?

7 września 2018

Określenie „fake news” wielu osobom obięło się o uszy, ale wielu Kanadyjczyków nie do końca wie, co to właściwie znaczy, mimo że wydaje im się, że wiedzą. Sean Simpson, wicedyrektor Ipsos, zauważa, że paradoksalnie w przypadku „fake news” nie potrafimy wskazać, co tak naprawdę jest kłamstwem.



Prezydent Trump użył określenia „fake news”, gdy mówił o materiałach pojawiających się w mediach, które przedstawiały go w negatywnym świetle lub zawierały błędy dziennikarzy – których zresztą nazywał „wrogami ludzi”. Sam jednak też rozpowszechniał takie fałszywe wiadomości, mówiąc na przykład, że Barack Obama nie urodził się w Stanach Zjednoczonych.

Z badania przeprowadzonego przez Ipsos wynika, że 58 proc. Kanadyjczyków i 62 proc. Amerykanów uważa, że „fake news” to historie, w których przedstawiane fakty są nieprawdziwe. 46 proc. zastosowałoby ten termin także w odniesieniu do polityków i doniesień prasowych, które przedstawiają tylko argumenty jednej strony. Kolejne 46 proc. Kanadyjczyków i 51 proc. Amerykanów mówi, że jest to termin używany przez polityków, którzy chcą zdyskredytować niekorzystne dla siebie artykuły czy programy. Generalnie Amerykanie byli bardziej

niepewni podczas rozszyfrowywania, czym są „fake news”.

Kanadyjczycy mają sporo zaufania do samych siebie. 64 proc. uważa, że potrafi samodzielnie ocenić, które historie pojawiające się w mediach są prawdziwe, a które zmyśłone. Jednak tylko czterech na dziesięciu stwierdza, że „przeciętna osoba” posiada tę umiejętność. Prawie połowa ankietowanych (48 proc.) przyznała, że uwierzyła w historię, która potem okazała się fałszywa. 59 proc. Kanadyjczyków i 77 proc. Amerykanów uważa, że „przeciętny mieszkaniec ich kraju” żyje w internetowej „bańce” podobnych poglądów i uprzedzeń. Jednocześnie tylko jeden na dziesięciu respondentów z obu krajów potwierdza, że sam żyje w takiej „bańce”. Czyli łatwiej zauważyć czyjąś „bańkę” niż swoją. Wiele osób instynktownie szuka treści potwierdzających ich przekonania, a te, z którymi się nie zgadza, po prostu pomija.

Mniej niż połowa kanadyjskich ankietowanych powiedziała, że widziała „fake news”. W USA było to 61 proc. Dla porównania zetknięcie z „fake news” potwierdza 30 proc. Niemców, a aż 82 proc. Argentyńczyków. Jeśli chodzi o zaufanie do polityków, to 57 proc. Kanadyjczyków uważa, że obecnie politycy rządziej mówią prawdę niż 30 lat temu. Amerykanie są bardziej sceptyczni – 69 proc. mówi, że politycy częściej teraz kłamią.

Ankieta została przeprowadzona między 22 czerwca a 6 lipca w 27 krajach. Na pytania odpowiedziały 19 243 osoby, w tym ponad 1000 Kanadyjczyków. W przypadku Kanady błąd wynosi 3,5 proc.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Zdjęcie: [pixel2013](#) (CC0)

Źródło: [Goniec.net](#)